

KOMENTARZ WEEKENDOWY – 18.06.2006

Witam.

Wykres WIG20 tygodniowy – Dzisiaj przyglądnijmy się wykresowi WIG20 pod względem zniesień Fibonacciego. Tydzień temu, określiłem poziomy indeksu, które z punktu widzenia aktualnego trzyletniego kanału wzrostowego powodują, że można jeszcze mówić o długoterminowym trendzie wzrostowym. Określiłem jednocześnie kilka poziomów WIGu20, które są najbardziej prawdopodobne jako poziom zakończenia obecnej fali spadkowej. Miniony tydzień sprawił, że niektóre z tych poziomów są już nieaktualne, ale te najważniejsze zostały obronione i mam nadzieję, że tak będzie dalej. Przypomnę, że jest to wartość wynikająca z dolnej linii wymienionego kanału wzrostowego, która jest w tej chwili na poziomie 2355pkt oraz wartość wynikająca z formacji wybicia z flagi ukształtowanej na początku czerwca, która wychodzi na poziomie 2400pkt. Trochę naruszona została w ubiegłym tygodniu wartość wynikająca z szerokości stabilizacji z przełomu maja i czerwca (2710 – 2960). Odliczenie tych 250pkt w dół od 2710pkt daje 2460pkt, czyli ciut powyżej dołka z wtorku. Tak więc, prognoza z poprzedniego komentarza weekendowego nie uległa zmianie i daje podstawy sądzić, że dołek zostanie osiągnięty w przedziale 2355 – 2460pkt. Wtorkowa minimalna wartość indeksu mieści się już w tym przedziale. Po zachowaniu popytu na sesji piątkowej można obawiać się, że poziom ten może być jeszcze testowany.

Po tym wstępie, zobaczymy jak do tych prognozowanych wartości mają się zniesienia Fibonacciego. W pierwszej kolejności warto zobaczyć jak to wygląda w obrębie całej [trzyletniej hossy](#). Pierwszy poziom wynoszący 23,6% mamy już za sobą. Wypadał on na wysokości 2813pkt. Ciekawie wygląda drugi poziom wynoszący 38,2%. Wypada on bardzo blisko wtorkowego dna, gdyż jest on na poziomie 2472pkt. Uważam, że te 20 punktów różnicy w skali zmian indeksu w ostatnim czasie, nie odgrywa wielkiej roli. Gdybyśmy tu zakończyli spadek, to można by jeszcze sądzić, że jest to normalna mocna korekta na rynku, na którym obowiązuje długoterminowy trend wzrostowy. Inną kwestią pozostaje późniejsze zachowanie indeksu, czy potwierdzi ono powrót do średnioterminowego trendu wzrostowego? Kolejnym poziomem zniesienia Fibonacciego jest wartość 50%. Wypada to przy wartości indeksu wynoszącego 2200pkt. Można stwierdzić, że 50% jest jeszcze akceptowalną wartością zniesienia wzrostów, aby został utrzymany trend. Jednak z racji tej, że poziom tego zniesienia wypada już poniżej dolnego ograniczenia kanału wzrostowego, to uważam, że w sytuacji zejścia indeksu do tej wartości nie będzie już można mówić o trendzie wzrostowym. W takim razie chcąc utrzymać trend, to z punktu widzenia zniesień Fibonacciego indeks powinien znaleźć swój dołek w rejonie wtorkowego minimum.

Tydzień temu pisałem jeszcze, że biorąc pod uwagę strukturę 5 falową wzrostu od maja 2005 roku można zakładać, że korygujemy tylko tą część wzrostu. Z racji tej, że WIG20 wszedł w zakres 1 fali wzrostowej trwającej od maja do października 2005 jest to już nieaktualne. Z tego wynika wniosek, że bieżąca fala spadkowa koryguje całą trzyletnią hossę (na razie nie zakładam, że jesteśmy w bessie i długoterminowy trend wzrostowy został – zostanie odwrócony). Jednak z punktu widzenia zniesień Fibonacciego możemy przyglądnąć się jak one wypadają biorąc pod uwagę tylko ten [ostatni rok](#). Poziom 50% zniesienia pozostał już nad indeksem, gdyż wypadał on na wysokości 2578pkt. Jedynym, który jest przed całkowitym zniesieniem całej rocznej fali wzrostowej jest poziom 61,8% zniesienia i wypada on na poziomie 2400pkt. Jak widać pokrywa się to z prognozowanym trochę wyżej, przedziałem zakończenia obecnej fali spadkowej. Jest to druga metoda, według której wychodzi wartość 2400pkt. Zresztą podobnie jest z wartością 2460 – 2470pkt, która wychodzi także z dwóch metod obliczeniowych (patrz wyżej).

Ja w tej chwili założę, że wtorkowe dno nie zostanie pogłębione (tak naprawdę pokażą to kolejne sesje, a tak na marginesie wcale niekoniecznie to założenie sprawdzi się), ale chcę zobaczyć jak wygląda sytuacja w razie wzrostu indeksu w górę i gdzie w tym przypadku wychodzą poziomy zniesienia Fibonacciego, tym razem obecnej [fali spadkowej](#). Pierwszy poziom 23,6% to wartość WIGu20 2660pkt, czyli w przybliżeniu wartość piątkowego szczytu. W tym powiązaniu należy to odbierać bardzo poważnie i w tej okolicy umieścić pierwszy poziom oporu. Drugi poziom 38,2% wypada przy wartości indeksu 2793pkt, a trzeci 50% to 2900pkt. Według moich doświadczeń najczęściej fala spadkowa zostaje skorygowana o 38,2% lub 50%. Gdyby indeks doszedł do wartości 2900pkt, to należałoby się liczyć z testem od dołu średniej 55 sesyjnej i 15 tygodniowej. Średnie te przez większą część hossy były dobrymi wsparciami, więc ich ostateczny test tym razem od dołu rozstrzygnąłby z czym mamy do czynienia. Czy tylko korektą, czy też odwróceniem trendu. Zabawię się jeszcze z jednym obliczeniem. W czasie zimowej korekty korpusy świec tygodniowych oraz

zdecydowana większość korpusów świec dziennych, podobnie zresztą jak i przy obecnym spadku, wypadła powyżej wartości 2750pkt. Zakładając, że może to być teraz bardzo mocny opór, umieściłem tak zniesienia Fibonacciego, aby na tym poziomie wypadło 38,2% zniesienie aktualnej fali spadkowej. Z tego wyszło, że dno spadku musiałoby wypaść na poziomie 2380pkt. To tylko takie moje wyliczenia "na wycucie" dotyczące wartości indeksu 2750pkt, do których należy podchodzić "z przymrużeniem oka".

Cały czas w komentarzach dziennych piszę o bardzo niskim poziomie wskaźnika MACD. Z tego punktu widzenia indeksowi potrzeba wytchnienia w spadkach i podniesienia tego wskaźnika do w miarę normalnej wartości. Często skalę obecnego spadku porównuje się do roku 2000 i 1998. Nie będę tutaj przytaczał dlaczego, ale są parametry, które są porównywalne w zachowaniu WIGu20. Ja chcę zwrócić uwagę, że w roku 2000 po hossie internetowej skala spadku w procentach była mniejsza. Świadczy to o sile i impecie obecnej tendencji. Może ona z powodzeniem być początkiem zwrotu na giełdzie. W miarę stabilne dno w 2000 roku zostało osiągnięte po 38 dniach kalendarzowych od szczytu (nastąpiła wtedy ponad trzymiesięczna stabilizacja z lekkim naruszeniem dołka). W 1998 roku jednomiesięczna stabilizacja wypadła po 42 dniach kalendarzowych od szczytu. Później nastąpił wyraźny spadek, ale i potem powrót w obszar stabilizacji. Obecny szczyt mieliśmy 11 maja, więc w poniedziałek będzie 40 dni kalendarzowych od szczytu. Zresztą te wartości 35 – 50 dni fali spadkowej powtarzają się częściej w historii indeksu. Po tym czasie, być może nie zostaje osiągnięty całkowity dołek, ale następne sesje są już raczej stabilizujące. Dodając do tego bardzo niski poziom MACD, zakładam, że najsilniejszą część fali spadkowej mamy już za sobą. Piątkowe zachowanie pokazało, że z odbiciem też nie będzie łatwo. W tej sytuacji należy chyba, spodziewać się jeszcze testu wtorkowego dołka. Jeśli ma nastąpić jego pogłębienie to według mnie niewielkie. WIG20 powinien w najbliższym czasie dążyć do stabilizacji. Trudno w tej chwili określić jej zakres, ale powinniśmy mieć do czynienia z wahaniami w obydwie strony. Oby przyniosły one jakieś uspokojenie sytuacji i zmniejszenie zmienności sesyjnej, gdyż w dłuższym terminie przyniesie to bykom więcej korzyści niż ewentualne szaleńcze odreagowania.

W nadchodzącym tygodniu będziemy mieli dużo ważnych danych dotyczących sytuacji u nas w Polsce. Dowiemy się o dynamice produkcji, inflacji PPI, koniunkturze w przemyśle, budownictwie, handlu i usługach, inflacji bazowej i sprzedaży detalicznej. W USA najważniejsze powinny być raporty kwartalne spółek oraz dane z rynku nieruchomości. Jak z tego widać, nadchodzący tydzień zapowiada się na spokojniejszy od minionego. Oby tak samo było na giełdach.

Pozdrawiam

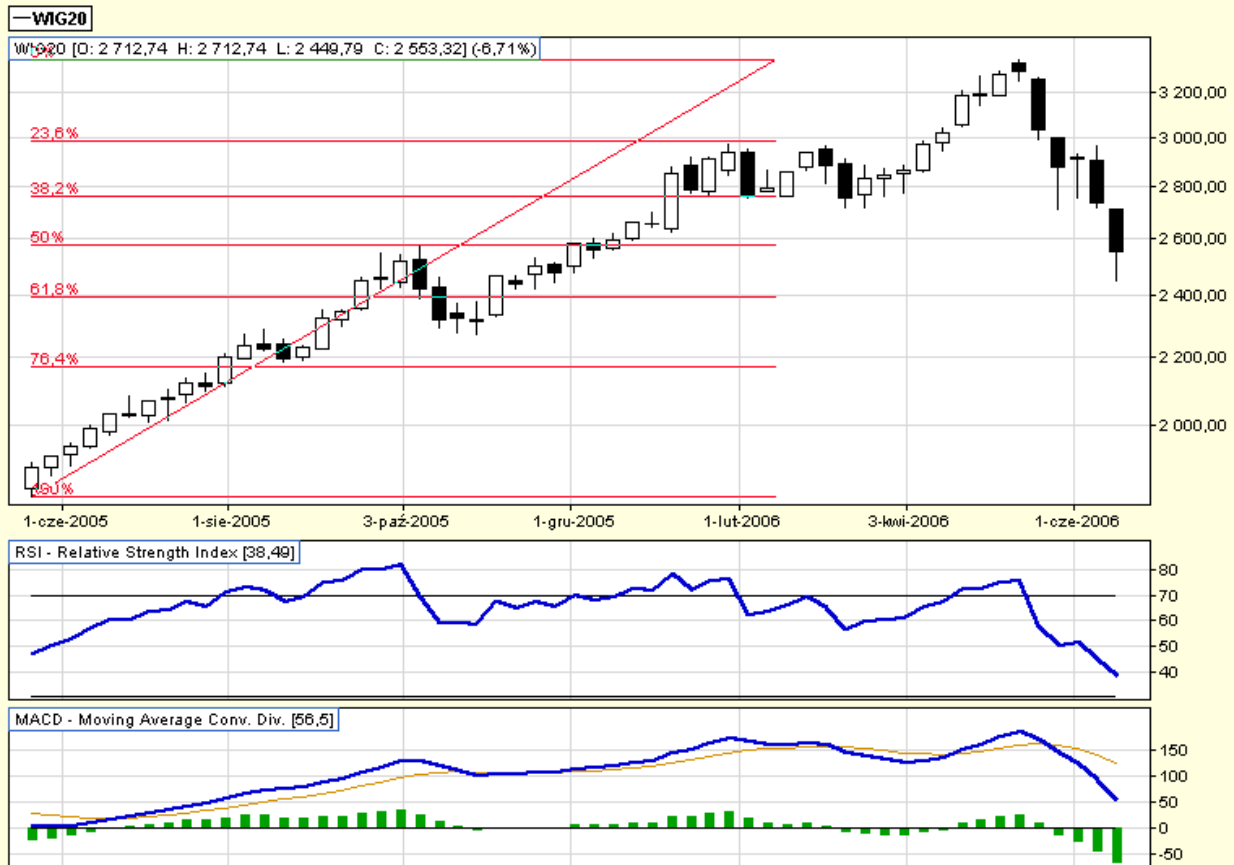
Andrzej Klempka

Niniejsza analiza jest moją indywidualną oceną sytuacji na rynku i wyrazem własnych opinii i nie stanowi doradztwa inwestycyjnego w rozumieniu ustawy PRAWO O PUBLICZNYM OBROTCIE PAPIERAMI WARTOŚCIOWYMI.

Zniesienia Fibonnaciego indeksu WIG20 z trzyletniej hossy :



Zniesienia Fibonnaciego indeksu WIG20 z ostatniego roku :



Zniesienia Fibonnaciego indeksu WIG20 z ostatniej fali spadkowej :

